Opłata pocztowa
uiszczona gotówką.

Rok II. Kraków, dnia 15 czerwca 1938. Nr. 6.

BIULETYN BUCHALTERYJNO-SKARBOWY

WYDAWNICTWO BIURA BUCHALTERYJNO-REWIZYJNEGO
P. DIAMANTA

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Grodzka 13, telefon 131-12.

CO KAŻDY KUPIEC WINIEN WIEDZIEĆ O REWIZJI KSIĄG HANDLOWYCH DLA CELÓW PODATKOWYCH?

Księgi handlowe, aczkolwiek w zasadzie mają służyć ekonomice przedsiębiorstwa i mają dać podstawę dla zdrowej i rentownej kalkulacji kupieckiej, — w dzisiejszych warunkach gospodarczych prowadzone są przez większość przedsiębiorstw pod aspektem podatkowym — dla obrony przed niesłusznymi wymiarami fiskalnymi.

Nic tedy dziwnego, że każdy kupiec oczekuje z niecierpliwością i zdenerwowaniem tej chwili, gdy powyższy aspekt podatkowy znajdzie wyraz i „ukoronowanie" w protokole badania ksiąg handlowych, sporządzonym przez rewidenta skarbowego.

Przy dzisiejszej formalistyce i zaostrzeniu wymogów stawianych przez władze skarbowe w zakresie prowadzenia ksiąg handlowych, — kupiec, który w najlepszej wierze prowadzi najsumienniejsze księgi — zdany jest z reguły na to, że rewident będzie przede wszystkim w nim widział płatnika podatkowego, który chce ukryć część swoich dochodów i obrotów. Że przy tego rodzaju nastawieniu nawet w najstaranniej prowadzonych księgach będzie można zawsze wykryć jakieś usterki — wszak każda praca ludzka, a więc i praca buchalteryjna jest omylna — to nie ulega wątpliwości. Na nic orzecznictwo N. T. A., które przy wysokich wymogach stawianych księgowości, unika dyskwalifikacji ksiąg przy błahych usterkach formalnych, — na nic nawet specjalne okólniki władz skarbowych, które każą pobłażliwie traktować takie usterki, jeżeli tylko księgi są prowadzone rzetelnie;

— rewident nie omieszka natychmiast zanotować najdrobniejsze choćby uchybienia, a kupiec zrozpaczony — który tyle trudu włożył w sumienne prowadzenie ksiąg handlowych — z trwogą przegląda poszczególne pozycje protokułu badania ksiąg handlowych, zwłaszcza zaś rubrykę 18 p. t. „Uchybienia i nieprawidłowości natury formalnej i materialnej“.

W tych warunkach nie trudno zrozumieć, że badanie podatkowe ksiąg handlowych urasta w każdym przedsiębiorstwie do rzędu zasadniczych i elementarnych zdarzeń, które nie tylko zaprzątają na długi czas uwagę kupca, — ale często rozstrzygają o dalszym bycie całego przedsiębiorstwa. Wszak najdrobniejsza usterka, podniesiona następnie w toku postępowania wymiarowego do rzędu przyczyny, dyskwalifikującej księgi handlowe, powoduje niezmiernie doniosłe skutki. Podwyższenie stawki podatku przemysłowego, nieuznanie zwrotów i bonifikacji towarowych, a przede wszystkim oparcie wymiaru podatku dochodowego — z pominięciem ksiąg handlowych — na tzw. średnich normach zyskowności — oto skutki najmniejszego niedopatrzenia czy nawet pomyłki ludzkiej.

Kupiec musi więc z góry przygotować się należycie do rewizji ksiąg handlowych.

W pierwszym rzędzie samo badanie ksiąg musi się odbyć w obecności stałego buchaltera przedsiębiorcy, który będzie mógł z miejsca wyjaśnić wszelkie nasuwające się wątpliwości. Okazuje się z praktyki, że często buchalterzy, dobierani z pośród osób mało wykwalifikowanych, — nie orientują się należycie w zawiłych przepisach podatkowo - buchalteryjnych, nadewszystko zaś nie wyznają się w bogatym orzecznictwie buchalteryjnym; z tego powodu nie mogą oni z miejsca odparować zarzutów rewidenta skarbowego i stoją bezradni wobec jego b. często zupełnie nieuzasadnionych wątpliwości. Zrozumiałe jest, że wtedy protokół badania zawiera tego rodzaju druzgocące argumenty, które przesądzają już z góry los ksiąg handlowych.

Należy tedy zapewnić sobie przy rewizji ksiąg handlowych udział odpowiedniej siły wykwalifikowanej, obeznanej ze skomplikowanym ustawodawstwem skarbowym i mogącej zakreślić rewizji podatkowej właściwe granice: stwierdzenia, czy księgi handlowe są rzetelne.

Jeżeli zaś kupiec zaniedbał tej ostrożności i jeżeli protokół badania ksiąg handlowych jest niekorzystny, należy bez dalszej zwłoki wykorzystać w całej pełni to niezmiernie doniosłe prawo, jakie daje kupcowi ordynacja podatkowa w formie tzw. oświadczenia na treść protokołu.

Tu należy stwierdzić, że kupcy naogół nie zdają sobie jeszcze sprawy ze znaczenia

powyższego oświadczenia; nie wiedzą w szczególności o tym, że władza podatkowa nie może na konkretne oświadczenia podatnika podatkowego pominąć jego treści i musi się szczegółowo rozprawić z każdym zarzutem oświadczenia.

Jeżeli zaś kupiec już oświadczenie takie składa, to jak wykazuje praktyka, — jest ono przeważnie tak niedołężnie sformułowane, że niekiedy — zamiast wyjaśnić sprawę, pogarsza sytuację płatnika.

Zachodzi tedy konieczność bezwzględna powierzania sporządzania tego rodzaju oświadczeń i to bezzwłocznie po sporządzeniu protokułu badania — (a więc w terminie 7-dniowym) — osobom absolutnie zaufanym, rutynowanym i wykwalifikowanym.

O tym należy pamiętać obecnie — w „sezonie" badania ksiąg handlowych dla celów podatkowych.

Nowa ustawa o podatku obrotowym a księgi handlowe

Nowa ustawa o podatku obrotowym z dnia 4. V. 1938, która wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1939, — wprowadza, podobnie jak ustawa dotychczas obowiązująca, rozróżnienie w stawkach podatkowych między przedsiębiorstwami, prowadzącymi prawidłowe księgi handlowe, oraz ksiąg nie prowadzącymi.

Godzi się tedy zapoznać szerokie sfery kupieckie z dotyczącymi przepisami powyższej ustawy, a to tym bardziej, że ustawa ta idzie znowu krok dalej w kierunku faworyzowania ksiąg handlowych i na ogół rozszerza zakres ulgowych stawek, związanych z księgami handlowymi.

W szczególności więc wynosi stawka obrotowa:

1) dla prowadzących prawidłowe księgi handlowe przedsiębiorstw od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nie przerobionych towarów (z wyjątkiem sprzedaży w aptekach) oraz wydawnictw książek drukowanych — 1.25%; od takichże przedsiębiorstw ksiąg nie prowadzących stawka wynosi 1.7%. — Jak więc widzimy, różnica wynosi 0.45%;

2) dla przedsiębiorstw prowadzących prawidłowe księgi handlowe od obrotów osiągniętych z czynności kredytowych (z wyjątkiem zysków z obrotu obcymi walutami, dewizami i papierami wartościowymi) — 1.8%; dla takichże przedsiębiorstw, ksiąg nie prowadzących stawka wynosi 3%; różnica wynosi tu 1.2%, przy czym należy zwrócić uwagę, że pod punkt ten podpada obecnie w myśl nowej stylizacji ustawy także wykonywanie prywatnego dyskonterstwa, które dotychczas nie podlegało podatkowi przemysłowemu.

3) a) dla obrotów, nie przewyższających zł. 15.000.— w stosunku rocznym, a osiągniętych z wynagrodzenia za przerób lub wytworzenie wyrobów bądź półwyrobów z cudzych materiałów — 1.5% i to zarówno dla przedsiębiorstw prowadzących księgi handlowe, jak i nie prowadzących tych ksiąg.

b) dla obrotów nie przewyższających zł. 50.000.— w stosunku rocznym, a osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny oraz za świadczenia usług o charakterze rękodzielniczym — 1.5% i to również bez względu na to czy się księgi prowadzi czy nie.

c) dla przedsiębiorstw, prowadzących prawidłowe księgi handlowe od obrotów, przewyższających rocznie zł. 50.000.— lecz nie przewyższających zł. 100.000.—, osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny oraz za świadczenia usług o charakterze rękodzielniczym — 1.5%; dla takichże obrotów, nie udowodnionych księgami han-

dlowymi stawka wynosi 2.1% różnica zatem wynosi 0.6 proc.

Jak z powyższej klasyfikacji widzimy, nowa ustawa różniczkuje mniejsze przedsiębiorstwa według wysokości obrotów, a nie według kategorii świadectw przemysłowych, jak to czyniła ustawa dawna. Jest to zupełnie zrozumiałe, albowiem świadectwa przemysłowe zostały zniesione, a w miejsce ich wprowadzono t. zw. karty rejestracyjne.

4) od obrotów, wyżej niewymienionych, a pochodzących ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów i wyrobów gotowych, — udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi — 2.1 proc.; od takichże obrotów bez ksiąg handlowych — 3 proc. Różnica wynosi tu więc 0.9 proc.

5) dla obrotów, wykazanych prawidłowymi księgami handlowymi, a osiągniętych ze sprzedaży na giełdach zbożowo-towarowych ziemiopłodów, mąki, otrąb i makuchów — 0.3 proc.; od takichże obrotów, nie popartych księgami — 3 proc. Różnica 2.7 proc. Należy tu zaznaczyć, że nowa ustawa wprowadza opodatkowanie tych obrotów które dawniej były wolne od podatku.

Poza stawkami podatkowymi nowa ustawa — podobnie jak dotychczas obowiązująca wyłącza od opodatkowania przy udowodnieniu księgami handlowymi, koszty przewozu towaru i ubezpieczenia, wyłożone za nabywcę, wartość zwróconych towarów i udzielonych bonifikat i skont oraz sumę pobranych odsetek prolongacyjnych, jeżeli zwrot, bonifikata, skonto i pobranie odsetek dotyczy transakcji, dokonanych w tym samym roku podatkowym, w którym powstał obrót lub w roku poprzedzającym rok podatkowy.

Należy podkreślić, że w odróżnieniu od dawnej ustawy wyłączane są obecnie od obrotu także bonifikacje i skonta, dotyczące transakcji dokonanych w roku poprzedzającym rok podatkowy, co na gruncie dawnej ustawy było wykluczone, i co oczywista stanowi doniosły krok naprzód w kierunku uproszczenia i ułatwienia prowadzenia ksiąg handlowych.

Wreszcie nowa ustawa uzależnia opodatkowanie komisu według sumy prowizji od prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Oto byłyby w zarysie przepisy nowej ustawy, związane z księgami handlowymi.

Należy wkońcu zaznaczyć że dotychczas jeszcze nie wyszło przewidziane ustawą rozporządzenie wykonawcze, które zapewne wyjaśni niektóre wątpliwości nasuwające się w samym tekście ustawy.

Ponieważ nowe stawki podatkowe obowiązują od 1 stycznia 1939, przeto przedsiębiorstwa, zamierzające korzystać z stawek ulgowych, wyżej podanych, muszą bezwzględnie zaprowadzić z wymienionym dniem prawidłowe księgi handlowe.

Adw. Dr. E. Federgrün.

UPRASZCZAJCIE WASZĄ BUCHALTERIĘ !

W każdym niemal zawodzie pokutują przesądy i konserwatywne nawyki, które należy przypisać naturze ludzkiej, niełatwo naogół skorej do inowacji.

Tak samo w dziedzinie księgowości napotyka się dość często ten sam sposób prowadzenia ksiąg, jaki zapewne istniał temu 100 lat. Panuje tu uświęcony szablon, z którym pogodził się buchalter i przedsiębiorca.

A jednak kupiec winien pamiętać, że podobnie jak w każdej dziedzinie nowoczesnego życia — tak i też w zakresie buchalterii pracuje się nad udoskonaleniami i uproszczeniami, któreby z jednej strony zapewniły jaknajsprawniejsze funkcjonowanie aparatu księgowego, z drugiej strony zaś zagwarantowały maksimum oszczędności.

Nie należy sądzić, że tego rodzaju uproszczenia łączyć się muszą w każdym przypadku z gruntowną przebudową księgowości wzgl. zaprowadzeniem nowych metod księgowania. Zależnie od rozmiaru przedsiębiorstwa i to okaże się często niezbędnym i będzie należało sięgnąć np. do księgowości przebitkowej.

Nie o tym wypadku jednak dziś mówimy.

Chcielibyśmy raczej nadmienić, że istnieje niezliczona ilość przedsiębiorstw, w których bez zasadniczego naruszenia metody i systemu buchalteryjnego, bez potrzeby sprawienia nowych ksiąg i urządzeń — jest miejsce na cały szereg takich inowacji, które pomimo ich techniczno - praktycznego charakteru potrafią kolosalnie uprościć cały aparat księgowy.

O korzyściach, związanych z tego rodzaju uproszczeniami nie trzeba się bliżej rozwodzić, bo są one zbyt oczywiste.

I charakterystyczne jest, że mimo tej oczywistości, mimo prostoty ulepszeń i minimalnego kosztu z nimi związanego — znajdują one tak nieliczne stosunkowo zastosowanie w większej części przedsiębiorstw.

Na Zachodzie problem ten rozwiązano już dawno. Każde niemal przedsiębiorstwo uważa za swój elementarny obowiązek, bez najmniejszego uszczerbku dla zatrudnionego w nim personelu buchalteryjnego — zasięgać co pewien czas porady specjalnych re-

widentów księgowych, których czynności ograniczają się do ogólnego skontrolowania księgowości i ustalenia wytycznych dalszych uproszczeń i ulepszeń. Wykonanie tych wskazówek należy oczywista do personelu buchalteryjnego, który z całą chęcią przyjmuje odnośne wskazówki jako coś całkiem przez się zrozumiałego.

W naszych warunkach ekonomicznych, tego rodzaju stała kontrola czynnika rewizyjnego jest trudna do pomyślenia z różnych względów, na których rozpatrzenie nie tu miejsce.

A jednak system powyższy staje się z uwagi na momenty przedtem poruszone koniecznością i nakazem chwili,

Kupiec wcześniej czy później musi zrozumieć, że buchalteria nie może być balastem, potrzebnym dla wykazania jego obrotów i dochodów władzy skarbowej, lecz winna ona spełniać właściwe jej zadanie w obrębie gospodarstwa społecznego, A zadanie to polega na tym, by kupcowi dać potrzebny materiał statystyczny i dane, dla oparcia jego kalkulacji na zdrowych podstawach i rozbudowy przedsiębiorstwa.

Aby zaś buchalteria mogła spełniać należycie tę funkcję, musi ona być zorganizowana jaknajprościej i jaknajekonomiczniej.

Orzecznictwo buchalteryjne

Zaległości w księgowaniu.

Okoliczność, że płatnik do czasu wniesienia odwołania zaległości w księgowaniu usunął, nie może usunąć wadliwości ksiąg, stwierdzonych w prawidłowym trybie postępowania w terminie wcześniejszym.

(N. T. A. z dnia 2. V. 1928, L. Rej. 1753/26).

Spóźnione księgowanie faktur, nawet z powodu domagania się opustu z ceny fakturowej, stanowi dostateczny powód do nieuznania ksiąg za prawidłowe.

(N. T. A. 21. V. 1935, L. Rej. 6344/33).

Już sam fakt, wpisywania pozycyj do ksiąg handlowych z kilkumiesięcznym opóźnieniem usprawiedliwia w zupełności decyzję władz co do uznania ksiąg handlowych za nieprawidłowe.

(N. T. A. z dnia 11. V. 1931, L. Rej. 2594/29).

Również zaleganie z wpisami do dziennika powoduje uznanie ksiąg za nieprawidłowe.

(N. T. A. z roku 1928, L. Rej. 1753/26).

O ile władza wymiarowa uznała księgi handlowe za nieprawidłowe z powodu ustalenia zalegania w uskutecznianiu zapisów do dziennika i braku inwentarza, stwierdzonych w postępowaniu wymiarowym, władza odwoławcza nie ma obowiązku powtórnego badania ksiąg celem stwierdzenia, że braki zostały usunięte. Usunięcie tych braków przez płatnika przed wniesieniem odwołania nie usuwa wadliwości.

(N. T. A. z dn. 2. V. 1928, L. Rej. 1753/ 26).

Zaległość w księgowaniu stanowi uchybienie formalne i uzasadnia wniosek o nieprawidłowości prowadzonych ksiąg. Przyczynaa takich zaległości jest wobec formalnej strony zagadnienia obojętna, gdyż nie może ona tego uchybienia unicestwić. Okoliczność, że po zbadaniu ksiąg w postępowaniu wymiarowym i stwierdzeniu tego uchybienia, zaległości zostały usunięte, nie uprawnia płatnika do żądania uznania tych ksiąg za prawidłowe.

(N. T. A. z dnia 21. X. 1935, L. Rej. 9708/33).

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Efraim Federgrün. Drukarnia „Renaissance", Kraków, Starowiślna 31.